

Przez uczuć najdziwniejsze sploty

Marek Grechuta

Przez uczuć najdziwniejsze sploty,
błądzą drapieżne koty.
Przez uczuć najdziwniejsze sploty.

Widzę Ofelię, ale z bukietem w ręku,
w wagonie pierwszej klasy.
Mała stacyjka, a ona patrzy tam,
między zaspanych ludzi.

Wraca mi wszystko, lecz sam zdeptałem te zgliszcza.
Ty jedna miałaś klucze do mych podziemi.

Przez uczuć najdziwniejsze sploty,
błądzą drapieżne koty.
Przez uczuć najdziwniejsze sploty.